

# Strategie komunikacyjne stosowane przez matki w interakcji z małym dzieckiem

MARIA KIELAR-TURSKA

Zakład Psychologii Rozwojowej i Wychowawczej im. S. Szumana  
Uniwersytet Jagielloński  
Kraków

AGNIESZKA LASOTA

Katedra Psychologii  
Uniwersytet Pedagogiczny  
Kraków

## STRESZCZENIE

*Orientacja dorosłych w rozwoju dziecka odślania ich koncepcje wychowania dzieci oraz pozwala przewidywać efekty zwrotnych oddziaływań dorosłego i dziecka w codziennych interakcjach (Goodnow, Colins, 1990; Miller, Davis, 1992; Kielar-Turska, 1997). Wiele badań wskazuje na znaczenie sposobu komunikowania się matki z dzieckiem dla rozwoju dziecka (m.in. Bornstein, Cote, 2005; Ozcaliskan, Goldin-Meadow, 2005). Stwierdzono korelacje między zachowaniami dziecka a strategiami stosowanymi przez dorosłego w kontakcie z dzieckiem (m.in. Noll, Harding, 2003).*

*Prezentowane badania obserwacyjne 99 dzieci w wieku 2;6 o różnym poziomie rozwoju językowego (w normie rozwojowej, z opóźnionym rozwojem mowy, osiągające wyniki powyżej normy) w kontakcie z ich matkami wykazały, że zachowania dziecka skłaniają matki do stosowania odpowiednich strategii. I tak, matki dzieci prawidłowo rozwijających się pod względem językowym i komunikacyjnym stosowały istotnie częściej strategie rozwijające, rozszerzały pole uwagi dziecka. Były zaangażowane w zabawę z dzieckiem; umiały się dostosować do dziecka. Z kolei matki dzieci wykazujących opóźniony rozwój mowy okazały się wyřeczające dziecko, ograniczające jego działania przez stosowanie*

*kontroli imperatywnej. Zaobserwowano u nich trudności w dostosowywaniu się do dziecka. Natomiast matki dzieci rozwijających się powyżej normy w zakresie mowy często nie włączały się w działania dziecka, pozostawiając mu swobodę. W zabawie matki rozszerzały pole uwagi dziecka lub ją przekierowywały na inne obiekty.*

*Uzyskane wyniki skłaniają do przemyślenia zagadnienia współoddziaływania zachowań dorosłego i dziecka w ich codziennych interakcjach. Stanowiąc mogą także materiał do pedagogizacji rodziców.*

**Słowa kluczowe:** orientacja rodziców w rozwoju, interakcja matka–dziecko, komunikacja językowa, komunikacja niewerbalna, strategie komunikacyjne

## WPROWADZENIE

### Orientacja dorosłych w rozwoju dziecka

Prowadzone w nurcie psychologii poznawczej badania nad przekonaniem dorosłych o rozwoju dziecka (Goodnow, Colins, 1990; Miller, Davis, 1992; Kielar-Turska, 1997) nie tylko ujawniają część potocznej wiedzy o zmianach w ontogenezie i odślaniają rodzicielskie koncepcje wychowania dzieci, ale także pozwalają przewidywać efekty zwrotnych oddziaływań

dorośle i dziecka w codziennych interakcjach. Dotychczas badaniami obejmowano dorosłych pozostających w długotrwałym i bezpośrednim kontakcie z dzieckiem, a mianowicie rodziców i nauczycieli. Badania dotyczyły przekonań tych osób na temat rozwoju przeciętnego dziecka oraz własnego dziecka/wychowanka; zbierano opinie na temat dziecka prawidłowo rozwijającego się i dziecka z zaburzeniami rozwoju.

Z przeprowadzonych badań można wyprowadzić następujące twierdzenia:

- matki lepiej orientują się w rozwoju dzieci młodszych, przed czwartym rokiem życia; natomiast wiedza nauczycieli odznacza się większą precyzją w odniesieniu do dzieci powyżej czwartego roku życia (Oliva, Palacios, 1992; Kielar-Turska, 1997);
- opinie rodziców o sposobie postrzegania przez dorastające dzieci problemów współczesnego świata są mylne (Rice, Reicher, 1993);
- lepszą orientację w rozwoju dziecka mają matki z wykształceniem wyższym (Przetacznik-Gierowska i in., 1992);
- matki najlepiej orientują się w rozwoju sfery fizycznej oraz rozwoju mowy, najslabiej zaś w sferze emocji – zwykle dostrzegają zmiany negatywne w tej sferze (Capote, Maiquez, 1992; Kielar-Turska, 1997);
- u dzieci w każdym wieku rodzice cenią najwyżej rzetelność i rozsądek; ponadto u młodszych – uspołecznienie i ciekawość, obycie, zaś u starszych – odpowiedzialność (Sameroff, Batko, 1994);
- dorośli oceniają wyżej dzieci prawidłowo rozwijające się w porównaniu z dziećmi z zaburzeniami rozwoju (Kielar-Turska, 1995).

Wiele uwagi poświęcono porównaniom relacji matki i ojca z dzieckiem. Jeśli chodzi o wczesne okresy rozwoju, różnice w komunikowaniu się z dzieckiem obydwójga rodziców są wyraźne. Matki zwykle w kontaktach z dzieckiem używają słów wysokofrekwencyjnych, mówią prostymi zdaniami, zadają pytania o potwierdzenie (np. Czy chcesz pić?). Stawiając ni-

skie wymagania, matka sprzyja konserwowaniu dotychczasowych osiągnięć dziecka, zapewnia dziecku poczucie bezpieczeństwa. Zgodnie z ideą Masłowa (1978), który twierdzi, że potrzeba bezpieczeństwa przewyższa w rozwoju wszystkie inne potrzeby, zachowanie matki daje podstawę do uczynienia przez dziecko następnego kroku w rozwoju. Ojcowie używają natomiast słów niskofrekwencyjnych, mówią o rzeczach nieznanych dziecku, wydają wiele poleceń, zadają trudne pytania o miejsce, czas, sposób, relacje, przyczyny, a także używają języka do zabawy z dzieckiem: żartują, zadają zagadki. Postawa ojca sprzyja aktywowaniu dziecka, stymulowaniu jego rozwoju. Warto dodać, że jeśli rodzice korzystają z wiedzy profesjonalnej, zwykle dążą do podwyższania osiągnięć dziecka. Tendencja do modyfikowania poziomu rozwoju dziecka pojawiła się pod koniec XX wieku i była wyrazem kontrolowania rozwoju dziecka przez dostarczenie mu określonych doświadczeń (Polakov, 1989).

Porównanie opinii matek o rozwoju dzieci rozwijających się prawidłowo i przejawiających zaburzenia rozwoju wskazuje, że oceny matek są tym bardziej zawyżone, im bardziej dziecko odbiega od prawidłowej linii rozwoju. Nasze badania (Kielar-Turska, 1995) nad dziećmi prawidłowo rozwijającymi się i dyslektycznymi wykazały, że po pierwsze, zarówno matki, jak i nauczycielki oceniały wyżej kompetencje komunikacyjne dzieci prawidłowo rozwijających się w porównaniu z dyslektycznymi, a po drugie, że różnice między dziećmi prawidłowo rozwijającymi się i dyslektycznymi zauważają wyraźniej nauczyciele niż matki. Odmienność dziecka dyslektycznego jest zatem zauważana bardziej na terenie klasy szkolnej niż na terenie domu rodzinnego (np. Karolina uzyskała tylko jedną ocenę najwyższą od nauczycielki i aż 29 od matki, na 36 możliwych w stosowanej skali ocen!). Dorośli zwracają baczną uwagę na umiejętność porozumiewania się dziecka z innymi i zauważają trudności występujące w tej dziedzinie.

Współczesne koncepcje rozwoju (np. Tomasello, 2002) zwracają uwagę na rolę dyskursu jako czynnika wpływającego na rozwój różnych sprawności, w tym także poznawczych

i komunikacyjnych. W wymianach komunikacyjnych matka – dziecko, nie tylko reakcje matki wpływają na komunikacyjny rozwój dziecka, ale także poziom rozwoju dziecka jest czynnikiem decydującym o wyborze strategii komunikacyjnych z dzieckiem.

W okresie wczesnego dzieciństwa stroną inicjującą i podtrzymującą dyskursy są dorośli: rodzice, opiekunowie dziecka. Pomagają oni dziecku najpierw w oswojeniu świata przez nabieranie zaufania do osób, przedmiotów i samego siebie, a następnie zachęcają je do eksplorowania otoczenia i gromadzenia faktów. Dziecko uczy się nawiązywać z dorosłymi kontakty społeczne oparte na współdziałaniu (Trevarthen, 1979; Tomasello, 2002). Jest to okazja do uczenia się drogą naśladownictwa różnych czynności oraz przyswajania wzorów zachowania. W tym pierwszym okresie w dyskursach dziecka z dorosłym dominują wymiany niewerbalne wzbogacane wypowiedziami językowymi ze strony dorosłego. Dziecko natomiast manipuluje uwagą dorosłego, używając gestów (Acredolo, Goodwyn, 1998). Stopniowo dziecko nabywa umiejętności rozpoznawania i interpretowania zachowań partnera interakcji, którego wykorzystuje zarówno jako narzędzie do osiągnięcia zamierzonego celu, jak i traktuje jako cel sam w sobie (Camaioni, 1993). Dorośli pomagają dziecku odkrywać świat, a przede wszystkim wprowadzają je w świat symboli i znaków. O istotnej roli dorosłego w rozwoju dziecka Wygotski (1978) pisał: „droga dziecka do przedmiotu i od przedmiotu do dziecka prowadzi przez drugiego człowieka”. To dorosły podsuwa dziecku przedmioty oraz odsłania przed nim ich funkcje i pomaga w odkryciu istotnych właściwości. Dostarcza także materiał leksykalny potrzebny do wyrażania zdobytych przez dziecko doświadczeń. W miarę opanowywania języka dziecko staje się coraz bardziej kompetentnym partnerem dyskursu.

### **Interakcje rodziców z małym dzieckiem**

Interakcja matka – dziecko ma znaczący wpływ na rozwój zdolności komunikacyjnych dziecka, zarówno związanych z użyciem słów, jak i gestów (Acredolo, Goodwyn, 1998; Iverson i in., 1999; Laakso, Poikkeus, Eklund, 1999;

Noll, Harding, 2003). Istotnym czynnikiem jest forma komunikacji, jaką stosuje matka wobec dziecka.

Jest wiele badań, które pokazują, jakie znaczenie ma sposób komunikowania się matki z dzieckiem dla jego rozwoju. I tak, stwierdzono (Belsky, Goode, Most, 1980), że większą kompetencję eksploracyjną wykazują dzieci 9–18-miesięczne, których matki skupiają ich uwagę na obiektach, zdarzeniach, stosując takie strategie, jak wskazywanie, postukiwanie, kierowanie ręką dziecka. W wieku przedszkolnym dziecięce eksplorowanie zależy także od uczestnictwa matki w zabawach i innych czynnościach dzieci (Henderson, 1984). Okazało się również, że dzieci podejmują więcej zabaw o charakterze symbolicznym we wspólnych działaniach z matką niż w działaniach samotnych (Bornstein, Cote, 2005). Dzieci, których matki skupione były na nazywaniu obiektów w otoczeniu dziecka, częściej nazywały obiekty, zaś dzieci matek, które były skupione na przestrzeganiu zasad zachowania, raczej oceniały obiekty (Nelson, 1981).

Badania nad komunikacją pomiędzy dorosłym a dzieckiem pokazują, że dorośli w podobny sposób dostosowują w rozmowie z dzieckiem zarówno swoją mowę (używając tzw. mowy matczynej – *motherese*), jak i używanie środków niewerbalnych, takich jak: gesty (*gestures*) (Iverson i in., 1999). Badania amerykańskie (Shatz, 1982) i włoskie (Iverson i in., 1999) pokazują, że rodzice w kontakcie z małym dzieckiem używają zdecydowanie mniej gestów niż w komunikacji z dorosłym. Gesty kierowane do dziecka zazwyczaj mają charakter prostych komunikatów wzmacniających lub uzupełniających wypowiedź słowną, a bardzo rzadko mają charakter suplementarny, przynosząc jakąś nową informację.

Używanie gestykulacji przez rodziców w komunikacji z dzieckiem wyjaśniane jest w dwojaki sposób. Po pierwsze, uważa się, że zmodyfikowana gestykulacja rodziców stanowi rusztowanie dla pojawiających się zdolności i umiejętności niemowląt. Ta hipoteza została poparta wynikami badań Brand, Baldwin i Ashburn (2002). Okazało się, że matki, poproszone o zademonstrowanie dzieciom cech i właściwości nowych przedmiotów, modyfi-

kowały swoją gestykulację w taki sposób, by dzieci jak najlepiej to rozumiały. Po drugie, przypuszcza się, że komunikaty niejęzykowe rodziców są sztucznym aktem, wytworzonym dla celów komunikacyjnych z własnym dzieckiem. Gesty traktowane są jako artefakty uproszczonej interakcji z dziećmi. Kolejne badania (O'Neil i in., 2005) miały przynieść potwierdzenie prawdziwości jednej z dwu wymienionych powyżej tez. Dla udowodnienia pierwszej tezy założono, że matki będą używały różnych stylów i rodzajów gestykulacji w zależności od kontekstu sytuacyjnego (zabawa swobodna i sytuacja zadaniowa). Badania te pokazały, że styl gestykulacji matek w stosunku do 20-miesięcznych dzieci nie zmieniał się w zależności od kontekstu, zmieniała się jednak liczba komunikatów skierowanych do dziecka. Otrzymane wyniki nie stanowiły jednoznacznego poparcia dla którejkolwiek z hipotez. Autorzy odwoływali się zarówno do pierwszej hipotezy (obserwowano bowiem interakcje, w których zachowania matki stanowiły rusztowanie dla uczenia się dziecka), jak i do hipotezy drugiej (sposób komunikacji niewerbalnej nie zależał od sytuacji, w jakiej dochodziło do interakcji matka – dziecko). Poparciem dla tezy mówiącej o budowaniu rusztowania poprzez gesty były z pewnością badania Zukow-Goldring (1996), w których stwierdzono, że jeśli dziecko początkowo źle rozumiało wypowiedź opiekuna, to rodzic kierował uwagę dziecka, używając w tym celu głównie gestykulacji, tak by doszło do prawidłowego zrozumienia komunikatu.

Jednocześnie, w wielu badaniach zauważono, że reakcja dziecka wpływa na zachowanie matki. Dziecko nie tylko podąża za dorosłym, ale także manipuluje uwagę dorosłego, używając najpierw gestów, zanim zacznie używać słów (Acredolo, Goodwyn, 1998). Dziecko zwraca się ku osobom, zanim zacznie interesować się przedmiotami (Kaiser, 1969), traktując osoby jako środki do osiągania celów (*person to object*) oraz jako cele swego działania (Camaioni, 1993). Postrzeganie siebie oraz innych osób jako istot intencjonalnych stanowi podstawę intersubiektywnego rozumienia (*intersubjective understanding*). Dorosli przejawiają tendencję

do dostosowywania swoich zachowań do działania dziecka. W badaniach nad dziećmi okresu wczesnego dzieciństwa (Laakso i in.) 1999; Noll, Harding, 2003) stwierdzono korelacje między formami zachowania dziecka a strategiami kierowania uwagą dziecka przez matki: orientacja dziecka na osobę była powiązana ze strategią utrzymywania i rozszerzania uwagi, a orientacja na przedmiot wiązała się z przekierunkowywaniem uwagi dziecka przez matkę.

W odpowiedzi na zachowanie dziecka dorośli stosują różne rodzaje strategii (Noll, Harding, 2003), a mianowicie:

- promujące (*promoting*), sprzyjające działaniu dziecka, takie jak potwierdzanie, demonstrowanie; a w sferze werbalnej – pytania (popatrz, co tam jest?, zobaczymy?), stwierdzenia (dobrze, ładnie, ślicznie, świetnie), rozkazy i prośby (popatrz, zobacz, pokaż mamie);
- ograniczające (*limiting*) – pytania (a po co to jest? co teraz robisz? no co to jest?), stwierdzenia (nie, to nie; to nie jest, nie wiem), rozkazy (uważaj, zostaw to, nie ruszaj, odłóż to, zrób).

Małe dziecko nie jest jeszcze zdolne do kontroli mentalnej; potrzebuje zewnętrznego sterowania w kontakcie z dorosłym. Dorosły może podtrzymywać uwagę dziecka na wykonywanej czynności, może rozszerzać pole uwagi lub przekierunkowywać uwagę dziecka na inny obiekt. Wyróżnić można trzy strategie kierowania uwagą dziecka (Laakso i in., 1999): 1 – utrzymywanie uwagi (*maintaining*), 2 – rozszerzanie pola uwagi (*extending*), 3 – przekierunkowywanie uwagi (*redirecting*).

Powstaje pytanie: czy sposób komunikacji niewerbalnej dorosłego wpływa na rozwój gestykulacji u dzieci? Odpowiedzi na to pytanie szukały Ozcalskan i Goldin-Meadow (2005), które przeprowadziły badania w 40 diadach dziecko – rodzic podczas spontanicznej interakcji z opiekunem w 14, 18 i 22 miesiącu życia, czyli w okresie, kiedy dziecko w komunikacji językowej przechodzi od jedno- do dwuwyrzutowych wypowiedzi. Obserwowano produkcję gestów zarówno u dzieci, jak i u dorosłych. Komunikaty niewerbalne ujęto w dwie kategorie.

Pierwszą stanowiły gesty pełniące różne funkcje, a mianowicie: deiktyczne, konwencjonalne oraz symboliczne. Podstawą wyodrębnienia drugiej kategorii była relacja gestu do mowy; wyróżniono gesty wzmacniające, uzupełniające i dodatkowe.

Zaobserwowano wszystkie trzy typy połączeń gestu ze słowem zarówno u dzieci, jak i dorosłych. Wraz z wiekiem obserwowano wzrost częstości użycia przez dzieci połączeń słowa i gestu suplementarnego, czyli dodającego nową informację do komunikatu językowego. U rodziców częstość ta była stała we wszystkich trzech momentach pobierania próbek. W wyjaśnieniu tej zależności zwrócono uwagę, że na rozwój gestykulacji u dzieci nie tylko wpływa sposób komunikacji rodzica, ale także rozwój systemu poznawczego dziecka. Zmieniająca się relacja między gestem a mową, w okresie przejścia od mowy jednowyrazowej do połączeń dwuwyrzowych, jest odbiciem rozwoju kognitywnych i komunikacyjnych umiejętności dzieci.

Najnowsze badania Ozcaliskan i Goldin-Meadow (2005a i b) pokazują, że na rozwój komunikacji zarówno niejęzykowej, jak i językowej wpływa częstość i liczba różnego rodzaju komunikatów niewerbalnych kierowanych przez rodzica do dziecka. Im więcej typów komunikatów w postaci gestów matki kierowały do swoich dzieci, tym więcej rodzajów gestów obserwowano u dzieci. Różnorodność komunikatów niewerbalnych kierowanych do dziecka wpływa także na jego rozwój językowy. U dzieci, które produkowały w 14 miesiącu życia więcej różnych typów gestów, obserwowano w 54 miesiącu większy zasób słownictwa. Gesty wykorzystywane w komunikacji stanowią zatem swego rodzaju rusztowanie dla rozwoju językowego małego dziecka.

Namy i Nolan (2004) badali, czy i w jaki sposób u rodziców zmienia się etykietowanie za pomocą słów i gestów w interakcji z małym dzieckiem. Okazało się, że rodzice najczęściej w pierwszym roku życia dziecka stosują etykiety za pomocą słowa i gestu w równym stopniu. Jednak w drugim roku życia dziecka część rodziców zdecydowanie częściej używała komunikatu werbalnego aniżeli gestu. U dzieci tych opiekunów zaobserwowano mniejszy niż

u pozostałych wzrost słownika werbalnego. Autorzy sugerują, że w początkowym okresie rozwoju nie tylko komunikaty werbalne, ale także niewerbalne kierowane do małego dziecka mają ogromne znaczenie dla rozwoju jego komunikacji.

## BADANY PROBLEM

Prezentowane poniżej badania opierają się na założeniu, że w interakcji z małym dzieckiem nie tylko matka jest stroną aktywną i wpływa na zachowanie dziecka, inicjując i ukierunkowując jego zachowanie, ale również zachowanie dziecka prowadzi do zmiany zachowania matki. Ta idea była podstawą przeprowadzenia badań i pokazania wyników z tego punktu widzenia.

## METODA BADANIA

Tezę dotyczącą dostosowywania zachowania matki/dorosłego do zachowania dziecka poddano weryfikacji w polskich badaniach, w odniesieniu do dzieci prawidłowo rozwijających się oraz wykazujących opóźniony rozwój mowy, ustalony za pomocą Kwestionariusza MacArthur-Bates. W badaniach uczestniczyło 99 diad złożonych z dziecka w wieku 2;6 oraz rodzica. Diady podzielono na trzy grupy według kryterium poziomu rozwoju mowy dziecka: dzieci z opóźnionym rozwojem mowy, dzieci w normie rozwojowej oraz dzieci wykazujące ponadprzeciętny rozwój mowy<sup>2</sup>. Obserwowano wymiany komunikacyjne między matką i dzieckiem w dwu następujących sytuacjach: 1) wspólne czytanie książeczki, 2) zabawa w kąciku zabawek. Przebieg interakcji zapisywano na taśmie wideo.

Przedmiotem analiz były środki językowe (pytania, rozkazy, prośby) i niewerbalne (gesty, miny, spojrzenia), pełniące różne funkcje: stymulujące bądź ograniczające, jakie rodzice stosowali w kontakcie z dzieckiem. Ponadto analizowano proces kierowania uwagą dziecka przez rodziców.

## WYNIKI BADAŃ

Przedstawiając wyniki analizy zebranego materiału, oddzielnie opiszemy strategie językowe,

a oddzielnie niewerbalne stosowane przez rodziców w kontaktach z dzieckiem, z uwzględnieniem sytuacji, w jakiej zachodziła interakcja.

### Strategie językowe stosowane przez matki w sytuacjach zabawy i wspólnego czytania książeczki

Podczas zabawy dziecka w kąciку zabaw matki używały z podobną częstotliwością strategii rozwijających, bez względu na poziom rozwoju językowego dzieci.

Warto jednak zauważyć, że o ile matki dzieci z opóźnionym rozwojem mowy stosowały z taką samą częstotliwością strategie rozwijające i ograniczające, to matki dzieci z dwu pozostałych grup dwukrotnie częściej w kontakcie z dzieckiem używały strategii rozwijających aniżeli ograniczających zachowanie dziecka. W tym zakresie stwierdzono więc istotne statystycznie różnice między grupą matek dzieci z opóźnionym rozwojem mowy a dwoma pozostałymi grupami: grupą matek dzieci w rozwojowej normie mowy ( $U = 58,5$ ;  $p < 0,05$ ) i grupą matek dzieci osiągających wyniki powyżej przeciętnej ( $U = 36$ ;  $p < 0,00$ ).

Okazało się, że w sytuacji swobodnej zabawy lepszy rozwój sprawności językowych i komunikacyjnych dziecka skłaniał matki do stosowania strategii rozwijających (potwierdzenie, demonstrowanie, pokazywanie), zaś

słabszy – wyzwał tendencję do stosowania strategii ograniczających (korygowanie, krytykowanie, zakazywanie, narzucanie). Najwięcej strategii ograniczających zastosowały matki dzieci z opóźnionym rozwojem mowy. Matki te stosowały częściej kontrolę imperatywną w postaci wydawania rozkazów, nakazów czy zakazów. Oto przykład ograniczającej strategii zastosowanej przez matkę dziecka z opóźnionym rozwojem mowy w sytuacji swobodnej zabawy:

*M: Co misiu będzie robił?*

*M: Czemu mu ściągasz? (dziewczynka rozbiera misia)*

*M: Nie ściągaj!*

*M: Nie wolno!*

*M: Nie rozbieraj go!*

*M: Daj, mamusia połóż misia.*

Ponadto matki dzieci z opóźnionym rozwojem mowy stosowały częściej komentarze ograniczające lub korygujące, co wyraźnie zaznaczyło się w zestawieniu z matkami z grupy dzieci osiągających wyniki powyżej przeciętnej ( $U = 38,5$ ;  $p < 0,00$ ). A oto przykład korygującego komentarza matki dziecka z opóźnionym rozwojem mowy w sytuacji swobodnej zabawy:

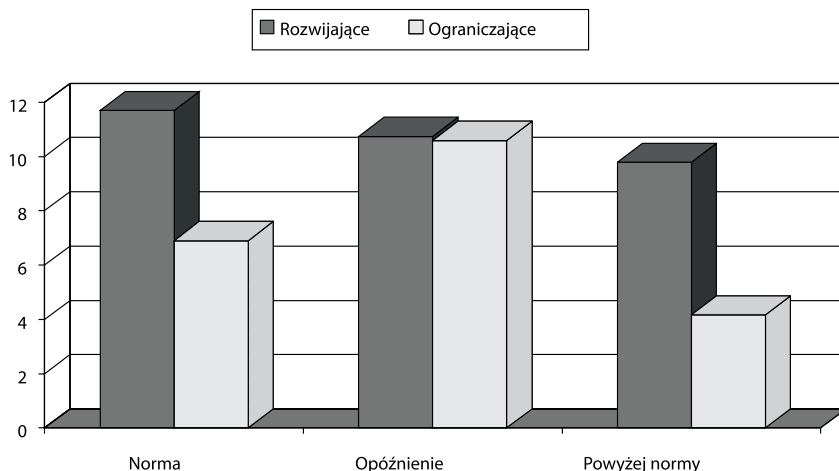
*M: Nie, garnek na kuchence postaw*

*M: Tam trzeba zupełnie gotować, w garnku*

*Dz: Dzie? (gdzie)*

*M: No tam, na kuchence*

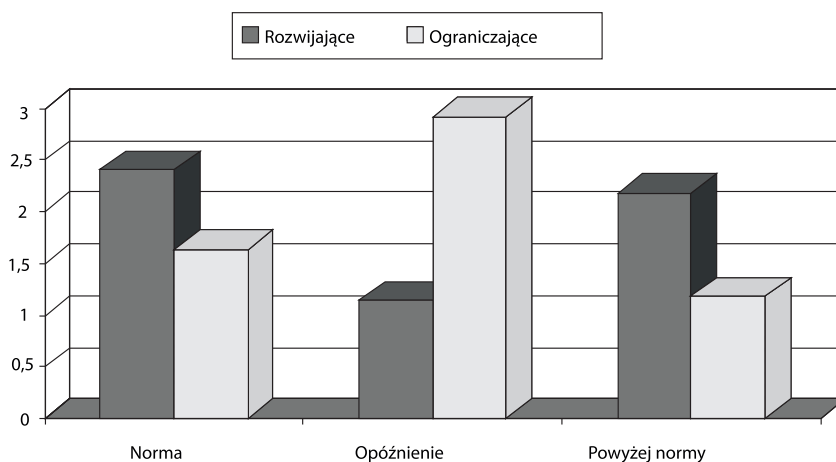
*Dz: Dzie?*



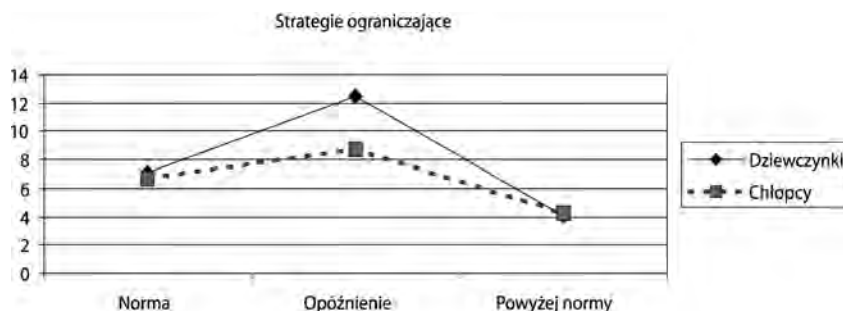
Wykres 1. Językowe strategie stosowane przez matki podczas zabawy w kąciку zabaw

M: No gdzie kuchenka?  
 Dz: Tu (wskazuje na talerze)  
 M: Tu są talerzyki, nie kuchenka  
 Dz: Ijo  
 M: No tam się na kuchence gotuje (wskazuje na kuchenkę)

(dziewczynka udaje, że gotuje w garnku)  
 W typowej sytuacji komunikacyjnej, jaką było wspólne czytanie książeczki, matki dzieci z opóźnionym rozwojem mowy użyły najmniej, w porównaniu z matkami dzieci dwu pozostałych grup, strategii rozwijających; trzy-



Wykres 2. Językowe strategie stosowane przez matki podczas czytania książeczki



Wykres 3. Strategie ograniczające stosowane przez matki dziewczynek i chłopców w sytuacji swobodnej zabawy

M: Tam gdzie stał garczek przedtem  
 Dz: Tu  
 M: No tam  
 M: No trzeba tam mieszać, tak jak mama, żeby się zupa nie przypaliła

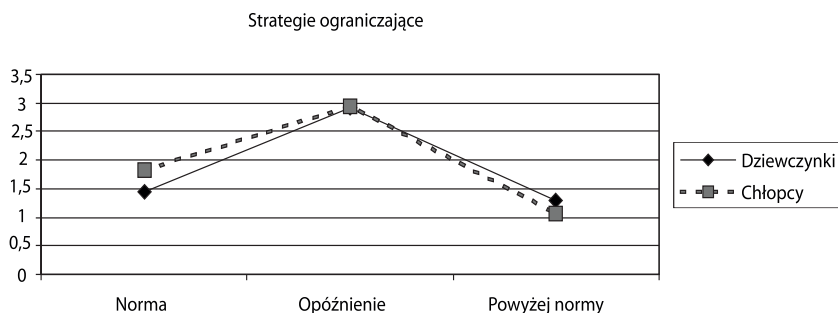
krotnie częściej natomiast stosowały strategię ograniczającą. W zachowaniu matek z dwu pozostałych grup zaobserwowano w kontakcie z dzieckiem dwukrotnie więcej strategii rozwijających niż ograniczających.

Okazało się zatem, że niezależnie od sytuacji, matki dzieci z opóźnionym rozwojem mowy były skłonne do częstszego stosowania strategii ograniczających, do kontroli imperatywnej zachowania swoich dzieci.

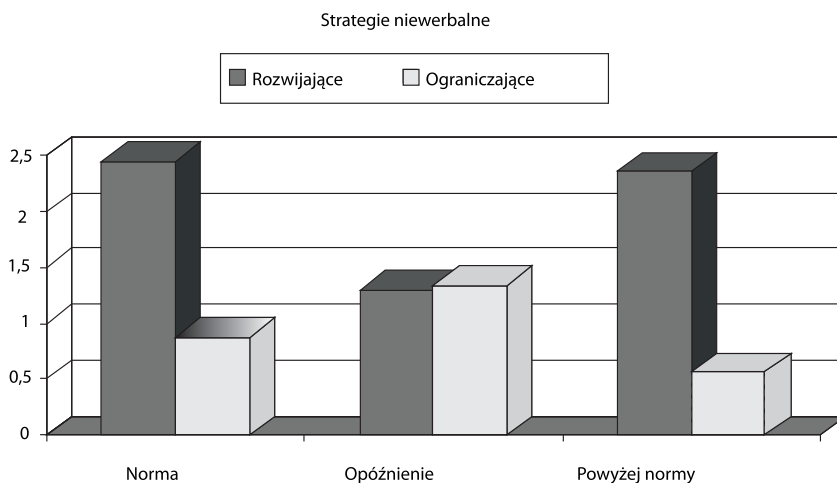
Powstaje pytanie: czy te zachowania matek różniły się w zależności od płci dziecka, do którego kierowały komunikat? Otóż okazało się, że w sytuacji swobodnej zabawy obserwowano różnice w zachowaniu się matek zależnie od płci dziecka, ale jedynie w grupie dzieci z opóźnionym rozwojem mowy. Nie stwierdzono różnic w zachowaniu się matek w kontakcie z dziećmi różnej płci, zarówno w grupie dzieci

prawidłowo rozwijających się, jak i wykazujących rozwój powyżej normy w zakresie mowy.

Matki dziewczynek wykazujących opóźnienie w rozwoju mowy używały zdecydowanie więcej strategii ograniczających niż matki chłopców z tej samej grupy. Były to najczęściej komunikaty mające charakter ograniczających pytań, np. *A co to jest, no co to jest?* Matki chłopców zaś stosowały komentarze i pytania o charakterze ograniczającym, np. *Nie wiem, jak to zrobić, nie da się tego wyjąć*. Jakkolwiek matki chłopców stosowały mniej strategii ograniczających niż matki dziewczynek, to jednak korzystały z nich częściej niż matki dziewczynek i chłopców z grupy powyżej normy.



**Wykres 4.** Strategie ograniczające stosowane przez matki dziewczynek i chłopców w sytuacji komunikacyjnej (wspólne czytanie książeczki)



**Wykres 5.** Gesty rozwijające i ograniczające w sytuacji swobodnej zabawy dziecka



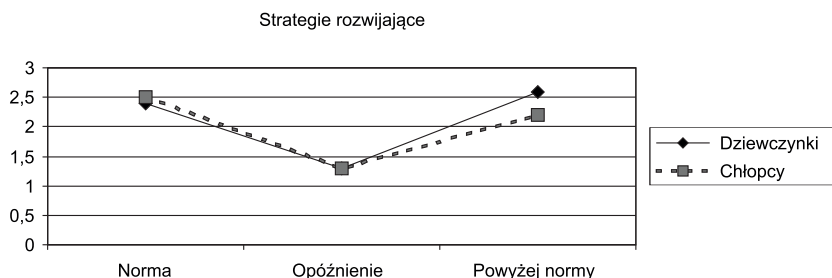
W sytuacji komunikacyjnej matki dzieci z opóźnionym rozwojem mowy, bez względu na płeć dziecka, stosowały jednakowo często strategie ograniczające. Mniej korzystały z tego rodzaju strategii matki dziewczynek i chłopców z dwu pozostałych grup.

### Strategie niewerbalne stosowane przez matki w sytuacjach zabawy i wspólnego czytania książki

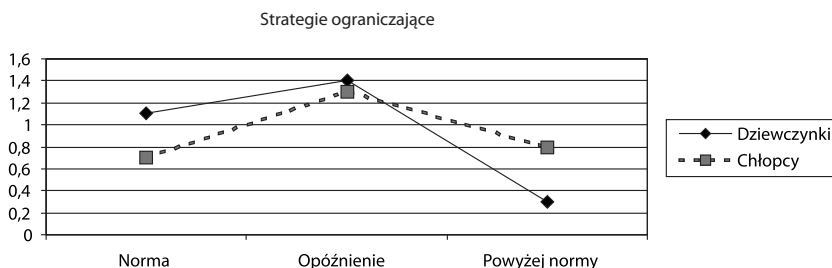
Strategie niewerbalne używane przez matki podczas komunikacji ze swoim dzieckiem najczęściej przybierały formę gestykulacji lub nawiązywania kontaktu wzrokowego. Mimo iż zaobserwowano niewielki repertuar komunikatów niejęzykowych prezentowanych przez dorosłych, to jednak pod względem częstości prezentowanej gestykulacji w interakcji z dzieckiem zarówno w sytuacji komunikacyjnej, jak

i zabawowej zaobserwowano istotne różnice pomiędzy trzema grupami matek.

Obserwacja swobodnej zabawy dziecka ujawniła, że matki dzieci z opóźnionym rozwojem mowy używały takiej samej liczby gestów rozwijających, co ograniczających. Jednak liczba gestów rozwijających u tych matek była znacznie niższa niż w dwu pozostałych grupach. Prawdopodobnie ta zaznaczyła się w grupie dziewczynek (norma –  $U = 53$ ;  $p < 0,03$ ; powyżej normy –  $U = 47,5$ ;  $p < 0,017$ ) oraz częściowo w grupie chłopców (norma –  $U = 87$ ;  $p < 0,00$ ). Matki dzieci uzyskujących w zakresie rozwoju mowy wyniki w normie prezentowały trzykrotnie więcej, a matki dzieci osiągających wyniki powyżej normy – pięciokrotnie więcej gestów rozwijających niż ograniczających. Zaznaczyły się także niewielkie różnice związane z płcią dziecka.



**Wykres 6.** Gesty rozwijające stosowane przez matki w sytuacji swobodnej zabawy wobec dziewczynek i chłopców



**Wykres 7.** Gesty ograniczające stosowane przez matki w sytuacji swobodnej zabawy wobec dziewczynek i chłopców

W grupach dzieci o prawidłowym i opóźnionym rozwoju mowy matki dziewczynek i chłopców nie różniły się pod względem liczby zastosowanych komunikatów niewerbalnych o charakterze rozwijającym. Natomiast matki dzieci o ponadprzeciętnym rozwoju mowy używały nieco więcej gestów rozwijających w komunikowaniu się z dziewczynkami niż z chłopcami.

Matki dzieci z opóźnionym rozwojem językowym bez względu na płeć tak samo często korzystały z niewerbalnych strategii ograniczających. Matki dzieci rozwijających się w normie pod względem językowym częściej stosowały gesty ograniczające w kontakcie z dziewczynkami, natomiast matki dzieci rozwijających się powyżej normy częściej wysyłały ograniczające komunikaty niewerbalne w kierunku chłopców. Zaobserwowane różnice nie okazały się jednak istotne statystycznie.

### Strategie kierowania uwagą dziecka przez matki

W badaniach uwzględniono także inne jeszcze zagadnienie, a mianowicie: czy i w jaki sposób matka wpływa na uwagę dziecka podczas sytuacji komunikacyjnej i zabawowej?

Małe dziecko nie jest jeszcze zdolne do kontroli mentalnej; potrzebuje zewnętrznego

sterowania w kontakcie z dorosłym. Dorosły może podtrzymywać uwagę dziecka na wykonywanej czynności, może rozszerzać pole uwagi lub przekierowywać uwagę dziecka na inny obiekt.

Podczas swobodnej zabawy dziecka dostępnymi zabawkami matki dzieci w normie rozwojowej często stosowały strategie podtrzymujące i rozszerzające uwagę dziecka, natomiast rzadko używały strategii przekierowywania jego uwagi. Matki dzieci z opóźnionym rozwojem mowy najczęściej podtrzymywały uwagę dziecka na zadaniu, natomiast istotnie rzadziej rozszerzały czy też przekierowywały uwagę dziecka na inny obiekt. Oto przykład interakcji matki z dzieckiem, w której zastosowano strategię podtrzymującą uwagę dziecka:

(Dziewczynka przykłada lusterko do misia)

Dz: Ooo

M: O tak, musi się przegłądać do lustra, tak?

M: O jak pięknie

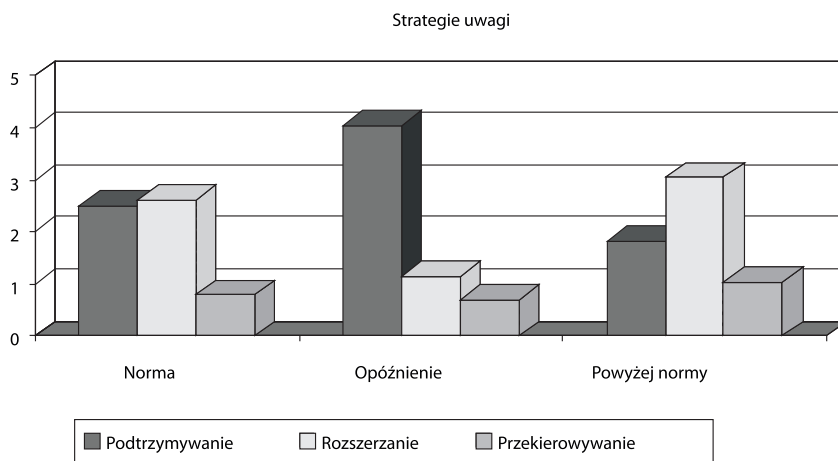
Dz: Kapko

M: Co tam znalazłaś, jakieś lusterko?

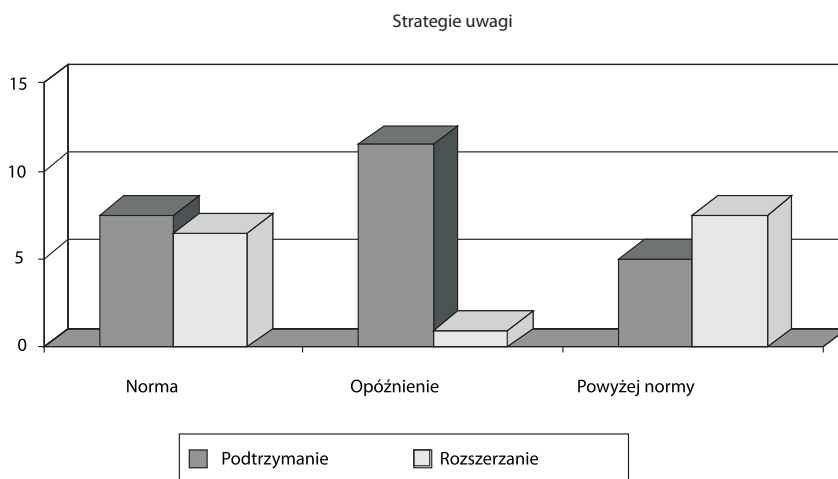
Dz: Eeee

M: Tak

Z kolei matki dzieci wykazujących rozwój mowy powyżej normy najczęściej rozszerzały pole uwagi dziecka. Oto przykład zabawy matki z synkiem w kąciку zabaw:



Wykres 8. Strategie kierowania uwagą dziecka podczas swobodnej zabawy



**Wykres 9.** Strategie kierowania uwagą dziecka podczas czytania książeczki

*M: Ugotujemy zupę pomidorową, dobrze?*

*M: Daj garnuszek*

*M: Ja włożę pomidora i będziemy gotować zupę pomidorową*

*M: Gdzie jest garnuszek jakiś?*

*Dz: Może ten?*

*M: Włożyć tam coś?*

*Dz: Tak*

*M: Będziemy gotować zupę pomidorową*

W sytuacji komunikacyjnej (czytanie książeczki) matki mogły podtrzymywać lub rozszerzać pole uwagi dziecka. Okazało się, podobnie jak w poprzedniej sytuacji, że matki dzieci w normie rozwojowej stosowały z taką samą częstotliwością strategie obu typów. Natomiast matki dzieci z opóźnionym rozwojem mowy najczęściej podtrzymywały jedynie uwagę dziecka. Matki dzieci z rozwojem ponadprzeciętnym stosowały odmienne strategie zależnie od płci dziecka: matki dziewczynek używały strategii rozszerzających uwagę dziecka, zaś matki chłopców zarówno podtrzymywały, jak i rozszerzały pole ich uwagi.

## UWAGI PODSUMOWUJĄCE

Przeprowadzone badania obserwacyjne interakcji w diadzie matka – dziecko wykazały dostosowywanie się matki do dziecka. Okazało się, że zależnie od poziomu rozwoju mowy dziecka matka używa odpowiednich strategii

zarówno językowych, jak i niejęzykowych. Można zatem powiedzieć, że w interakcji z dzieckiem matka podąża za dzieckiem, a jego zachowania stanowią odniesienie dla jej zachowań interakcyjnych.

Badania wykazały, że matki dzieci prawidłowo rozwijających się pod względem językowym i komunikacyjnym stosowały istotnie częściej strategie rozwijające, rozszerzały pole uwagi dziecka. Były też najbardziej zaangażowane w zabawę z dzieckiem; umiały dostosować się do dziecka.

Okazało się, że matki dzieci wykazujących opóźniony rozwój mowy wyręczały dziecko, ograniczając jego działania przez pytania, prośby, stwierdzenia. Stosowały często kontrolę imperatywną, kierując do dziecka nakazy, zakazy, polecenia. Stosowały takie strategie w formie werbalnej i niewerbalnej jednocześnie, np. odpychały rękę dziecka, jednocześnie mówiąc „zostaw to”. Zaobserwowano u nich trudności w dostosowywaniu się do dziecka. Matki te przejawiały tendencję do nakłaniania dziecka, aby podejmowało ono takie działania, jakie ich zdaniem powinno w danym momencie podjąć; brak takich zachowań ze strony dziecka wywoływał aktywowanie strategii nakłanianych dziecko do działania przewidywanego przez matkę. Brak umiejętności współdziałania z dzieckiem powodował, że matki pozostawały bierne w sytuacji swobodnej zabawy dziecka.

W sytuacji wspólnego czytania książeczki próbowały jedynie podtrzymać uwagę dziecka.

Z kolei matki dzieci rozwijających się powyżej normy w zakresie mowy często nie włączały się w działania dziecka, pozostawiając mu swobodę; tak postąpiło  $\frac{3}{4}$  matek w sytuacji wspólnego oglądania książeczki. W swobodnej zabawie matki rozszerzały pole uwagi dziecka lub ją przekierowywały na inne obiekty czy elementy rzeczywistości.

Wydaje się, że obserwowane przez matkę trudności w poznawaniu otoczenia oraz wchodzeniu w interakcję w przypadku dziecka z opóźnionym rozwojem mowy skłaniały ją do ich usuwania drogą wyręczenia dziecka. Z kolei dobre radzenie sobie dziecka w różnych sytuacjach poznawczych i komunikacyjnych (dzieci powyżej normy) zwalniało matkę od udzielania pomocy. Jedynie przeciętne możliwości rozwojowe dziecka skłaniały matkę do stałego towarzyszenia dziecku w jego działaniach.

Warto zastanowić się nad nasuwającym się spostrzeżeniem, że być może odkryte przez nas prawidłowości mają głębsze uzasadnienie ewolucyjne; być może postępujemy tak również w odniesieniu do dorosłych partnerów dyskursu. W kontakcie z interlokutorem wykazującym co najmniej przeciętne kompetencje komunikacyjne wchodzimy w aktywny dyskurs. Partner o niższych zdolnościach komunikacyjnych skłania nas do sterowania nim w rozmowie poprzez zadawanie pytań, formułowanie poleceń, używanie wyrazistych środków niewerbalnych, sygnalizujących nasz stosunek do niego czy też omawianego problemu. Z kolei rozmówca odznaczający się bardzo wysokimi kompetencjami komunikacyjnymi wywołuje pozostawanie na drugim planie, obserwowanie jego zachowań werbalnych i niewerbalnych, może nawet podziwianie go w roli rozmówcy.

Otrzymane wyniki pozostają w zgodności z wynikami badań innych autorów, ukazujących, że poziom wczesnych zdolności dzieci

skorelowany jest ze strategiami stosowanymi przez matki (Andreassen, Cote, Rahn, 1998). Strategie promujące, rozwijające zachowanie dziecka oraz strategie rozszerzania uwagi korelują znacząco pozytywnie z podejmowaniem zabaw symbolicznych przez dziecko (Laakso i in., 1999; Noll, Harding, 2003). Zdolności językowe i umiejętność zabawy symbolicznej u dzieci 20- i 48-miesięcznych są predyktorami późniejszych kompetencji narracyjnych (Andreassen, Cote, Rahn, 1998) i są skorelowane ze strategiami stosowanymi przez matki. Stanowią także potwierdzenie, że rodzice dzieci z zaburzeniami rozwoju dostosowują swoje działania do zachowania dziecka (Pisula 2008).

Nasze polskie badania stanowią więc potwierdzenie wyników badań prowadzonych w innych krajach. Skłaniają one do przemyślenia zagadnienia współoddziaływania zachowań dorosłego i dziecka w ich codziennych interakcjach. Zachowania dzieci skłaniają dorosłych do używania określonych strategii, zwykle dostosowanych do poziomu rozwoju dziecka. Takie zachowanie dorosłego jest dobre w przypadku dzieci rozwijających się w normie lub powyżej niej. Natomiast w przypadku dzieci rozwijających się poniżej normy korygujące i ograniczające strategie stosowane przez dorosłych mogą prowadzić do utrwalenia tego stanu. Korygowanie i stymulowanie rozwoju, zwłaszcza w przypadku dzieci z zaburzeniami rozwoju, wymaga od dorosłego nie tylko orientacji w rozwoju dziecka, ale także stosowania takich strategii, które pomogłyby dziecku wyjść poza prezentowany, aktualny poziom rozwoju, a więc stosowania strategii rozwijających, związanych z przekierunkowywaniem oraz poszerzaniem pola uwagi dziecka. Wydaje się zatem, że podjęcie działań stymulujących rozwój dziecka należałoby poprzedzić treningiem rodziców dotyczącym stosowanych wobec dziecka strategii.

## PRZYPISY

<sup>1</sup> W badaniach stosowano Skalę Kompetencji Komunikacyjnej opracowaną przez M. Kielar-Turską, M. Ligęzę i M. Białecką-Pikul.

<sup>2</sup> Badania poziomu rozwoju mowy dzieci oraz kwalifikacja badanych dzieci do jednej z trzech grup ze względu na poziom rozwoju językowego zostały wykonane pod kierunkiem Magdaleny Smoczyńskiej, w ramach szeroko zakrojonych badań nad rozwojem językowym dzieci polskich.

## BIBLIOGRAFIA

- Acredolo L., Goodwyn S. (1998), Symbolic Gestures in the Service of Infant-initiated „Joint Attention”. *Infant Behavior and Development*, 21, special ICiS.
- Andreassen C., Cote L., Rahn C. (1998), The Development of Narrative Skills: The Contributions of Toddler and Maternal Language and Symbolic play. *Infant Behavior and Development*, 21, special ICiS.
- Belsky J., Goode M.K., Most R.K. (1980), Maternal Stimulation and Infant Exploratory Competence. Cross-sectional Correlational and Experimental Analyses. *Child Development*, 51 (4), 1168–1178.
- Bornstein M., Cote L. (2005), *Symbolic Development among Monolingual and Bilingual Infants*. X International Congress for the Study of Child Language. Berlin.
- Brand R.J., Baldwin D.A., Ashburn L.A. (2002), Evidence for ‘Motionese’: Modifications in Mothers’ Infant-directed Action. *Developmental Science*, 5 (1), 72–83.
- Camaioni L. (1993), The Development of Intentional Communication: a Reanalysis [w:] L. Camaioni (red.). *New Perspectives in Early Communicative Development*, 82–97, Routledge: London.
- Capote C., Maiquez M.L. (1992), *A Situational Questionnaire on Parents’ Developmental Timetable and Their Perceived Influence on Children’s Development*. Poster prezentowany na: V<sup>th</sup> European Conference on Developmental Psychology, Seville (6–9.09).
- Goodnow J.J., Collins W.A. (1990), *Development According to Parents: The Nature, Sources, and Consequences of Parents’ Ideas*. London: Erlbaum.
- Henderson B.B. (1984), Parents and Exploration. The Effect of Context on Individual Differences in Exploratory Behavior. *Child Development*, 55 (4), 1237–1245.
- Iverson J.M., Capirci O., Longobardi E., Caselli M.C. (1999), Gesturing in Mother-child Interactions. *Cognitive Development*, 14, 57–75.
- Iverson J.M., Goldin-Meadow S. (2005), Gesture Paves the Way for Language Development. *Psychological Science*, 16 (5), 367–371.
- Kaiser J. (1969), *Rola schematów asymilacyjnych w autoregulacji reakcji społecznych we wczesnych stadiach ontogenezy*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace Psychologiczno-Pedagogiczne, 14, 7–33.
- Kielar-Turska M. (1995), Jak matki i nauczycielki oceniają kompetencję komunikacyjną 9-letnich uczniów? *Kwartalnik Polskiej Psychologii Rozwojowej*, vol. 2, 3–4, 104–120.
- Kielar-Turska M. (1997), Orientacja dorosłych w rozwoju dziecka [w:] W. Pilecka, M. Kliś (red.). *Funkcje Psychologii w dobie przemian społeczno-kulturowych w Polsce*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe WSP.
- Laakso M., Poikkeus A., Eklund K., Lyytinen P. (1999), Social Interactional Behaviors and Symbolic Play Competence as Predictors of Language Development and their Associations with Maternal Attention-directing strategies. *Infant Behavior and Development*, 22, 541–556.
- Lasota A. (2008), *Niewerbalne zachowania komunikacyjne dzieci z opóźnionym rozwojem mowy*. Rozprawa doktorska przygotowana pod kierunkiem prof. M. Kielar-Turskiej. Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
- Maslow A. (1978), Obrona i rozwój [w:] *Przełom w psychologii*, 303–324. Warszawa: Czytelnik.
- Miller S.A., Davis T.L. (1992), Beliefs about Children: A Comparative Study of Mothers, Teachers, Peers, and Self. *Child Development*, 63, 1251–1265.
- Namy L.L., Nolan S.A. (2004), Characterising Changes in Parent Labelling and Gesturing and Their Relation to Early Communicative Development. *Journal of Child Language*, 31, 821–835.

- Nelson K. (1981), Individual Differences in Language Development. *Developmental Psychology*, 17, 170–187.
- Noll L., Harding C. (2003), The relationship of Mother–Child Interaction and the Child’s Development of Symbolic Play. *Infant Mental Health Journal*, 24 (6), 557–570.
- Oliva A., Palacios J. (1992), *Expectations and Values in Mothers and Educators of Pre-school Children*. Poster prezentowany na: V<sup>th</sup> European Conference on Developmental Psychology, Seville (6–9.09).
- O’Neill M., Bard K.A., Linnell M., Fluck M. (2005), Maternal Gestures with 20-month-old Infants in Two Contexts. *Developmental Science*, 8 (4), 352–359.
- Ozcaliskan S., Goldin-Meadow S. (2005a), Do Parents Lead Their Children by the Hand? *Journal of Child Language*, 32, 481–505.
- Ozcaliskan S., Goldin-Meadow S. (2005b), Gesture is at the Cutting Edge of Early Language Development. *Cognition*, 96 (3), 101–113.
- Pisula E. (2007), *Rodzice i rodzeństwo dzieci z zaburzeniami rozwoju*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Polakow W. (1989), Deconstructing Development. *Journal of Education*, 171 (2), 75–87.
- Przetacznik-Gierowska M., Kielar-Turska M., Przetacznik J., Szatko D. (1992), Parents’ Beliefs About Their Children’s Language Development and Stimulation. *Polish Psychological Bulletin*, vol. 23, 2, 139–152.
- Rice J., Reicher R. (1993), Parent–Child Agreement Regarding Nuclear Issues. Special Issue: The Psychology of Peace and Conflict. *Australian Psychologist*, vol. 28, 2, 74–79.
- Rowe M.L., Ozcaliskan S., Goldin-Meadow S. (2008), Learning Words by Hand: Gesture’s Role in Predicting Vocabulary Development. *First Language*, 28, 182–199.
- Sameroff A., Batko T. (1994), *Do Parent Child Rearing Values Influence Parenting Behavior?* Poster prezentowany na XIII<sup>th</sup> Biennial Meetings of ISSBD, Amsterdam (28.06–2.07).
- Shatz M. (1982), On Mechanisms of Language Acquisition: can Features of the Communicative Environment Account for Development? [w:] E.G. Wanner (red.). *Language Acquisition: The State of the Art*, 102-127, New York: Cambridge University Press.
- Tomasello M. (2002), *Kulturowe źródła ludzkiego poznawania*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Trevarthen C. (1979), Communication and Co-operation in Early Infancy. A Description of Primary Intersubjectivity [w:] M. Bullowa (red.). *Before Speech*, 321–347. Cambridge: Cambridge University Press.
- Wygotsky L.S. (1978), *Narzędzie i znak w rozwoju dziecka*. Warszawa: PWN.
- Zukow-Goldring P. (1996), Sensitive Caregivers foster the Comprehension of Speech: When Gestures Speak Louder than Words. *Early Development and Parenting*, 5 (4), 195–211.